

Ks. Jacek URBAN
Papieska Akademia Teologiczna

POLA WSPÓŁPRACY KAPITUŁY KATEDRALNEJ I SEMINARIUM DUCHOWNEGO W KRAKOWIE W LATACH 1795–1945

W roku 1795 diecezja krakowska posiadała pięć seminariów, w tym trzy w Krakowie: zamkowe, stradomskie i akademickie. Pozostałe dwa istniały w Kielcach i Sandomierzu. Najstarszym krakowskim seminarium diecezjalnym było seminarium zamkowe. Założone na początku XVII w. przez biskupa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego, znalazło swoją siedzibę na wzgórzu wawelskim opodal kościoła katedralnego. Tymczasowym źródłem utrzymania seminarium były wpływy z rozpisanego podatku diecezjalnego zwanego *seminaristicum*. Bp B. Maciejowski, ustalając stały fundusz seminaryjny, wyznaczył za zgodą kapituły dwie altarie katedralne św. Małgorzaty i św. Tomasza Kantuaryjskiego, z ich dochodami i zobowiązaniami po śmierci ich aktualnych posesorów. Decyzję swą zmienił w roku 1602 po wizytacji katedry. Uznał, że źródłem uposażenia seminarium będzie podupadła fundacja królowej Zofii, tzw. prebenda Św. Trójcy. Za zgodą kapituły, jako patrona fundacji królowej Zofii, bp B. Maciejowski przeznaczył prebendę Św. Trójcy na własność seminarium. Dom prebendarzy stał się mieszkaniem alumnów, a kaplica Św. Trójcy w katedrze na Wawelu kaplicą seminaryjną. Akt erekcyjny seminarium z 20 grudnia 1602 r. ustanawiał fundację dla 12 kleryków, ustalał ich obowiązki w katedrze i rozstrzygał o przejęciu przez kapłanów, mieszkających w seminarium, obowiązków wynikających z pierwotnej fundacji¹. Do zarządu seminarium bp B. Maciejowski wyznaczył czterech prowizorów, pośród nich dwóch z kapituły. Uposażenie seminarium w ciągu dwustu następnych lat powiększył zapis

¹ S. Wysocki, *Seminarium zamkowe*, Lwów 1910, s. 8–10; J. Kracik, *Nietłumione początki seminarium duchownego w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 35:1977, s. 235; J. Czerwień, *Zarys dziejów Seminarium Duchownego w Krakowie*, [w:] *Seminarium Duchowne w Krakowie*, Kraków 2001, s. 20 n.; B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 3, Kraków 2000, s. 454–474.

biskupów krakowskich Jakuba Zadzika i Piotra Gembickiego. Odtąd seminarium miało utrzymywać dwudziestu czterech alumnów. Po reformie w roku 1726 bp Konstanty Felicjan Szaniawski nabył na rzecz seminarium zamkowego wsie Sieciechowice i Lesiniec w powiecie krakowskim, a także Ludwinów pod Krakowem. Uposażenie seminarium po roku 1726 pochodziło więc z kilku fundacji. Całkowity dochód seminarium, według wyliczenia bpa K. Szaniawskiego, powinien wynosić 12000 zł, w tym z Sieciechowic 9000 zł, z Biskupic 1500 zł i z Ludwinowa 500 zł. Tak uporządkowany majątek oddał w zarząd XX Misjonarzom. Obowiązek corocznej kontroli rachunków złożył na ręce prowizorów².

W roku 1758 bp Andrzej Załuski założył seminarium duchowne, zwane akademickim. Udotował je, darując mu swoją wieś dziedziczną Boguchwałowice, dwa wójtostwa w Księstwie Siewierskim: Rudnik Wielki i Mały, oraz dworek Latarnia. Ponadto seminarium korzystało z kapitałów ks. Macieja Sisiniusza, fundatora bursy akademickiej, przylegającej do budynku seminaryjnego, oraz z kapitałów trzech kanoników katedry krakowskiej: ks. Jana Łuczkiewicza, ks. Antoniego Żołędziowskiego i ks. Jana Przerębskiego. Beneficjum fundacji stanowiły probostwo św. Szczepana w Krakowie i św. Jakuba na Kazimierzu. Fundację na piętnastu kleryków bp Załuski oddał Akademii Krakowskiej. Już w wyniku pierwszego rozbioru seminarium utraciło uposażenie probostwa św. Jakuba i większość kapitałów ulokowanych na dobrach, które znalazły się w granicach zaboru³.

Trzecim seminarium diecezjalnym krakowskim było Seminarium na Stradomiu. Bp Józef Olechowski, archidiakon i wikariusz generalny diecezji krakowskiej, na sesji 16 kwietnia 1791 r. przedstawił kapitule stan Seminarium Stradomskiego. Założone przez bpa Szaniawskiego (28 V 1732) i powierzone opiece xx misjonarzy znalazło się w trudnym położeniu. Utraciło bowiem większość swoich dochodów już po pierwszym rozbiore Polski. Wiele jego sum kapitałowych ulokowanych w Paryżu przepadło z powodu trwającej rewolucji francuskiej. Ponadto pomniejszona diecezja dawała mniej kandydatów do kapłaństwa. W związku z tym bp Olechowski powiadomił kapitułę, że bp Michał Poniatowski, jeszcze jako administrator diecezji krakowskiej, wyznaczył na fundusz seminaryjny sumę 120000 zł oraz że su-

² S. Wysocki, *Seminarium...*, s. 39, 242–243, 248–249.

³ *Seminarium biskupie akademickie diecezjalne w Krakowie przy Szkole Głównej Koronnej w dosłownym odpisie z dokumentu urzędowego z roku 1790, [w:] Zakłady Uniwersyteckie w Krakowie. Przyczynek do dziejów oświaty krajowej, Kraków 1864, s. 551–561.*

mę powyższą w zaistniałej sytuacji należy uruchomić. Wówczas ks. J. Wojczyński w imieniu Urszuli Dembińskiej, starościanki wolbromskiej i Joachima Morsztyna, starosty skotnickiego, wystąpił z ofertą, aby wyznaczoną sumę kapituła umieściła na ich dobrach. Kapituła postanowiła przyjąć propozycję i podzielić sumę na dwie równe części. I tak 60000 złp. dla Urszuli Dembińskiej zostało ulokowanych na dobrach Węgrzynów, a pozostałe 60000 dla Joachima Morsztyna ulokowano na dobrach Karniowice w dystrykcie krakowskim i w Krzczonowie w dystrykcie wiślickim⁴. Bp Olechowski, który przyrzekł sporządzić ordynację nowej fundacji, przedstawił ją 10 maja 1792 r. Postanowiono, że czynsz ze 120 000 złp, przynoszący rocznie 6000 złp, będzie dzielony w następujący sposób: dla 12 alumnów na wikt licząc 300 złp. na osobę, czyli 3 600 złp, na utrzymanie przełożonych seminaryjnych 1600 złp, na *sarta tecta* oraz na potrzeby kuchni i refektarza 50 złp, kapitule za opiekę 100 złp, prokuratorowi i wiceprokuratorowi za prowadzenie spraw 600 złp, na windykację czynszów 150 złp. W ordynacji postanowiono, że wymienione kwoty prokuratoria kapitulna będzie wypłacać w dwóch ratach superiorowi domu w styczniu i lipcu po 2850 złp. Superior zobowiązywał się na każdą kapitułę generalną majową przygotować wykaz dwunastu alumnów, podając imię, nazwisko, rok, postępy w cnotach i wiedzy. W ten sposób obok fundacji Szaniaviana pojawiła się druga fundacja seminarium stradomskiego. Regestr nowej fundacji był kontrolowany przez kapitułę, a każde roczne zestawienie wydatków i prowizji podpisywało podczas kapituły generalnej pięciu kanoników⁵.

Po III rozbiorze Austria – zgodnie z założeniami późnego józefinizmu – w dalszym ciągu dążyła do uzależnienia seminariów od wpływu państwa. Biskupi ziem polskich III rozbioru, zaniepokojeni polityką kościelną Austrii i w obawie przed kasatą seminarium, zwrócili się do cesarza Franciszka II z memoriałem w sprawach kościelnych. Memoriał dotyczył m. in. sprawy kształcenia i wychowywania kleru. W odpowiedzi na postulaty biskupów Galicji gubernator Jan Wacław Margelik 14 marca 1797 r. zapewnił episkopat, że „cesarz chce, by także na zajętych ziemiach religia katolicka zachowała nadal swój stan i powagę”. Odnośnie do prowadzenia seminariów duchownych baron Margelik zapowiedział ogłoszenie specjalnego w tej kwestii rozporządzenia. Rzeczywiście, 16 czerwca 1797 r. zażądał od biskupów Galicji Zachodniej szczegółowego sprawozdania ze stanu seminariów, liczby

⁴ Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie (dalej AKKK), F. 100: Regestrum fundationis Alumnorum Dioecesanorum in Seminario Stradomiensi, s. 3.

⁵ Tamże, s. 5–13.

alumnów, uposażenia i personelu nauczycielskiego, oraz wykładanych dyscyplin teologicznych⁶. Sytuacja była napięta. Życie w seminariach toczyło się nadal, choć widmo kasaty było coraz bardziej realne. Nadal powoływani byli prowizorzy seminarium zamkowego i stradomskiego. I jak w poprzednich latach, kapituła rozpatrywała świadectwa ubóstwa alumnów oraz rejestry wpływów i wydatków. W roku 1796 doszło nawet do istotnego zapisu sumy 15 000 złp, którą ks. Tomasz Wilczewski ofiarował na podwyższenie fundacji Seminarium Zamkowego⁷.

Zasadnicze znaczenie dla przyszłości seminariów miała decyzja obejmująca także seminaria, obciążająca je obowiązkiem podatkowym 50. grosza. Dnia 3 września 1799 r. kapituła skierowała do Gubernium petycję, wyjaśniając, że seminarium zamkowe „przez prawo ojczyste z podatku zwykłego zwanego ofiara było uwolnione”. Kapituła, występująca jako senat diecezji, potwierdziła, że sprawa seminarium bardzo leży jej na sercu. Stąd jej prośba o pomoc ze strony Gubernium. „Jeśli to seminarium zostanie przymuszone do zapłacenia tych sum – pisała kapituła – konieczne będzie zupełnie prefekta i profesorów seminaryjnych wypędzić”. W dalszym ciągu pisma kapituła wzywała do rozwagi, tłumacząc, że jeśli zamierać będzie edukacja alumnów, zamierać będzie duszpasterstwo, z czego konsekwentnie wyniknie strata miastu, kapłanom i wiernym⁸.

Jednakże w innym kierunku zmierzała polityka kościelna zaborcy. Austria dążyła do przeprowadzenia takiej reformy szkolnictwa kościelnego, która by zakładała jedno seminarium dla jednej diecezji. Dnia 20 marca 1800 r. Gubernium Galicji Zachodniej zaproponowało Konsystorzowi Krakowskiemu połączenie miejscowych seminariów. W roku 1801 specjalną podróż do Galicji Zachodniej odbył desygnowany przez cesarza Franciszka I Antoni Baldacci. Jego obszerna relacja posłużyła jako materiał do projektu nowego urządzenia administracji kościelnej za ziemiach zabranych. Ostateczne decyzje zapadły w końcu 1801 r. Dekret rządowy z 18 grudnia 1801 r. zamykał seminarium zamkowe i seminarium akademickie w Krakowie, a dekret z 23 grudnia 1801 r. polecił je wcielić do seminarium misjonarskiego na Stradomiu. Tenże dekret rządowy postanawiał, że na terenie Galicji Zachodniej będą trzy seminaria diecezjalne: w Krakowie dla diecezji

⁶ B. Kumor, *Sieć seminariów duchownych ob. łac. w okresie niewoli narodowej (1771/95–1918)*, „*Analecta Cracoviensia*” 4:1972, s. 370–371; P. Nataneck, *Seminarium Duchowne diecezji krakowskiej w latach 1795–1939*, Kraków 1995.

⁷ AKKK, Acta actorum 26, s. 171, 224, 252, 303, 379.

⁸ Tamże, s. 512–513.

krakowskiej, a w Lublinie i Kielcach dla projektowanych nowych diecezji lubelskiej i kieleckiej. Ze strony kościelnej do przeprowadzenia postanowień obydwu dekretów rządowych administrator diecezji krakowskiej bp J. Olechowski wyznaczył czterech kanoników kapitułnych w osobach księży: A. Lipińskiego, K. Lochmana, M. Dubieckiego i K. Skórkowskiego⁹. Rok 1801 był ostatnim w dziejach seminarium zamkowego i akademickiego.

Gmach na Wawelu, fundowany jeszcze przez królową Zofię, w którym wychowało się tyle pokoleń kapłanów, obrócono teraz na cele wojskowe i już w 1802 r. zabrano się do przeróbek odpowiadających jego nowemu przeznaczeniu¹⁰.

Podobny los spotkał seminarium akademickie, które już 23 listopada 1801 r. oddano komendzie wojskowej na koszary¹¹. Odtąd w Krakowie działało już tylko jedno seminarium duchowne na Stradomiu pod opieką xx. misjonarzy. Rola kapituły, po myśli zarówno aktu reerekcji z 28 maja 1732 r., jak i ordynacji z 10 maja 1792 r., polegała na zapewnieniu seminarium pomocy ze strony prowizorów kapitułnych. Prowizorzy mieli za zadanie przyjąć od rektora seminarium zestawienie roczne i dokonać jego weryfikacji. Mieli pozostawać z nim w kontakcie. Na ich ręce rektor składał wykazy alumnów, które kapituła rozpatrywała podczas majowych kapituł generalnych. Ponadto po nominacji nowego rektora kapituła miała wyznaczać kapłana do sporządzania inwentarza wszystkich sprzętów domu i kościoła seminaryjnego¹². W relacji biskupa Jana Pawła Woronicza o stanie diecezji krakowskiej z 1819 r. ordynariusz krakowski zdał sprawę także ze stanu seminarium. Przypomniął, że jeszcze za rządów austriackich w seminarium przebywało 94 kleryków. Przedstawił także koszty utrzymania seminarium. Koszty utrzymania kościoła i budynku wyliczył na 4000 złp, dla rektora i profesorów – 9700 złp, na wyżywienie i opał dla 75 kleryków – po 600 złp, co dawało kwotę 45 000 złp. Łączne koszty zamknęły się kwotą 58 700 złp. Tymczasem przychody za rok 1818/1819 wyniosły 36 768 złp 20 gr. Bp Woronicz zabiegał więc o ok. 27 000 złp, koniecznych do tego, by diecezja miała rocznie ok. 25

⁹ Tamże, s. 702.

¹⁰ S. W y s o c k i, *Seminarium zamkowe*, s. 35–36.

¹¹ *Seminarium biskupie akademickie*, s. 560.

¹² AKKK, Acta actorum 27, s. 198; AKKK, Prothocollon actorum, s. 91, 184, 424, 519, 692; AKKK, b: (sygn.) *Książka przychodów w Seminaryum Dyecezalnym Krakowskim zaczynająca się od miesiąca maja 1817 roku (prowadzona do 1872)*. Zapisywano w niej do 1838 r. informacje o wpływach z datą dzienną, a po 1838 r. zestawienia roczne.

neoprezbiterów niezbędnych do obsadzenia wakujących stacji duszpasterskich¹³.

W lutym 1821 r. doszło do wydzielenia funduszków seminarium duchownego z funduszu xx misjonarzy. Do negocjacji z ks. Michałem Symonowiczem, wizytatorem tegoż zgromadzenia, kapituła wydelegowała ks. kan. A. Paszkowicza jako prowizora seminarium¹⁴. W ostatnim roku swoich rządów pasterskich w Krakowie biskup J. P. Woronicz przygotował nową ordynację dla seminarium duchownego¹⁵. Zatwierdzenie ordynacji uległo jednak zwłoce, przede wszystkim w związku z nowym projektem regulacji funduszu seminarium stradomskiego przedstawionym przez wizytatora xx. misjonarzy. Kapituła nie uczestniczyła w przygotowaniu ordynacji, ponieważ nie należało to do jej kompetencji. Natomiast czuwała nad regulacją spłat sum należnych seminarium, troszcząc się o jego byt materialny. Suma z Karniowic wynosząca 2880 złp była wypłacana bez przeszkód aż do powstania styczniowego. Suma z Węgrzynowa została w roku 1802 przeniesiona na Czajowice i wypłacana systematycznie (2880 złp). W roku 1842 kwotę 16 000 złp z Czajowic przeniesiono na dobra Majkowice. Odtąd z Czajowic otrzymywano 2480 złp, a z Majkowic – 400 złp. Inne źródła fundacji seminaryjnych pojawiły się dopiero w latach pięćdziesiątych XIX w. M. in. od roku 1855 procenty od sumy 7200 złp, ulokowanej w listach zastawnych, a od roku 1856 – 1060 złp od obligacji indemnizacyjnych. W roku 1864 przestały wpływać do prokuratorii kapitulnej należne czynsze z Karniowic, Czajowic i Majkowic, a więc wszystkie czynsze pochodzące z dóbr ziemskich¹⁶.

W roku 1851 bp Ludwik Łętowski zrezygnował z funkcji prowizora seminarium diecezjalnego, którą od kilkunastu lat pełnił. W tej sytuacji kapituła powołała na ten urząd ks. J. Scipio. Nowo wybrany prowizor już po dwóch miesiącach sprawowania urzędu zdał relację, pisząc m. in.: „O ile alumni tego instytutu w egzaminach, studiach i pil-

¹³ AKKK, Prothocollon actorum 23, s. 385; B. K u m o r, *Relacja biskupa Jana Pawła Woronicza o stanie diecezji krakowskiej (1828)*. „Analecta Cracoviensia” 32:2000, s. 309, 317.

¹⁴ AKKK, Prothocollon actorum 23, s. 474, 486.

¹⁵ AKKK, Prothocollon actorum 24, s. 310; B. K u m o r, *Sieć seminariów...*, s. 373; AKKK, Prothocollon actorum 25, s. 60, 103, 116.

¹⁶ Do interwencji prowizorów kapitulnych doszło w roku 1838. Na mocy urzędowego układu dochód seminaryjny oznaczono na 20 684 złp. Z tej sumy na utrzymanie 24 kleryków przeznaczono 9176 złp, czyli na utrzymanie jednego kleryka przeznaczono 382 złp rocznie. Pozostała część przychodów służyła utrzymaniu rektora, profesorów, a także lekarza, służby, spowiednika, wreszcie na opał, światło, prowiant i utrzymanie budynków. Odtąd po ustaleniu sumy dochodu wydzielano dwie odrębne sumy. Por. AKKK, b: *Książka przychodów w seminarium (1817–1872)...*, s. 38.

ności dowodzą postępów”, o tyle poważnych zaniedbań dopatrył się w administracji ekonomicznej. Po przedstawieniu relacji ks. Scipio kapituła postanowiła poprosić administratora diecezji ks. Mateusza Gładyszewicza o odwołanie rektora seminarium z zajmowanego stanowiska w porozumieniu z wizytatorem generalnym xx misjonarzy, oraz o aktualną kalkulację funduszy seminaryjnych. Po złożeniu przez ks. Dąbrowicza rachunków wydatków i dochodów z funduszy seminaryjnych kapituła postanowiła:

1° Dobra Biskupice wydzierżawić za 5000 złp rocznie. Jeśli xx. misjonarze chcą je zatrzymać, wówczas wniosą 5000 złp do rejestru dochodu seminaryjnego.

2° Skoro określona była liczba alumnów przyjętych do seminarium, wobec tego, jeśli zmniejszać się będzie liczba alumnów, wówczas pozostała kwota wejdzie do funduszu pomocniczego seminarium.

3° Suma 30 200 złp pochodząca z prowizji od obligacji wraz z czynszami ma być intabulowana na rzecz seminarium duchownego.

Negocjacje przeciągnęły się głównie z powodu wątpliwości co do zakwalifikowania obligacji nr 23943 w kwocie 30 200 złp: czy należą do xx. misjonarzy, czy do seminarium. Wobec impasu, kapituła postanowiła dobra Biskupice wydzierżawić S. Szczepanowskiemu na 12 lat za czynsz roczny 5300 złp. Brak innych funduszy kapituła postanowiła rozwiązać, uznając, że skoro xx. misjonarze zostali uposażeni w celu przygotowania młodzieży do kapłaństwa, przeto profesorom tegoż zgromadzenia nie należy się pensja z funduszu seminaryjnego. Suma z Biskupic miała więc iść przede wszystkim na utrzymanie kleryków¹⁷.

W tym samym czasie (1852) została podniesiona sprawa połączenia seminarium duchownego z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prawdopodobnie nie bez znaczenia był spór o źródła finansowania seminarium toczony między kapitułą a Zgromadzeniem Misjonarzy. Dnia 11 maja 1852 r. podczas kapituły generalnej odczytano reskrypt Komisji Gubernialnej Krakowskiej w sprawie proponowanej przez Ministerstwo Kultu unii Wydziału Teologicznego z seminarium duchownym. Rozporządzenie to ks. M. Gładyszewicz, administrator diecezji, przekazał kapitule do opinii i zasięgnięcia rady. W odpowiedzi 17 maja 1852 r. kapituła wypowiedziała się za włączeniem, jednakże z pozostawieniem aktualnej ordynacji „tak, aby w prawa przyszłego biskupa nie wchodzić”¹⁸. Podczas kolejnej kapi-

¹⁷ AKKK, Acta actorum 32, s. 63, 75, 121, 127, 137.

¹⁸ AKKK, Acta actorum 32, s. 116, 118; B. K u m o r, *Sieć seminariów...*, s. 373.

tuły generalnej w październiku 1852 r. został odczytany tymczasowy projekt regulacji funduszków seminarium. Kapituła przyjęła przedstawiony projekt i przesłała konsystorzowi generalnemu¹⁹. Tymczasem w grudniu tr. rektor seminarium złożył odwołanie. Spór między kapitułą a rektorem seminarium trwał do roku 1855, to jest do zmiany na stanowisku rektorskim. Miejsce ks. Antoniego Dąbrowicza zajął ks. Tomasz Popławski. Z nim kapituła przystąpiła do rozliczenia funduszków seminaryjnych. Podjęte decyzje podpisali prowizorzy kapitulni ks. J. Scipio i ks. K. Teliga, ustępujący rektor A. Dąbrowicz i aktualny rektor ks. T. Popławski, a zatwierdził ks. M. Gładyszewicz jako administrator diecezji krakowskiej dekretem (20 XI 1855). Prowizorzy sporządzili informację co do dalszego prowadzenia rachunków. W rok po uczynionych ustaleniach prowizorzy seminarium – księża J. Scipio i K. Teliga zdali sprawozdanie roczne (22 XI 1856). Ustaloną kwotę dzienną na utrzymanie jednego kleryka wynoszącą 3 złr 15 gr pozostawiono bez zmian. W tymże roku kapituła na podwyższenie funduszu seminaryjnego złożyła na obligacje kwotę 24 502 złr, którą uzyskała z administracji funduszem seminaryjnym w latach 1852–1856²⁰. W roku 1858 zaniepokoił kapitułę pomysł xx. misjonarzy, zamierzających przenieść kleryków do domów będących własnością xx. misjonarzy po to, by gmach seminaryjny przygotować na przyjęcie sióstr miłosierdzia ze Lwowa. Kapituła zareagowała natychmiast odwołaniem, które skierowała na ręce nuncjusza wiedeńskiego. Zawarła w nim stanowczą wolę, żeby budynek seminaryjny nie był przeznaczony na inny cel i musi pozostać siedzibą seminarium. W odpowiedzi 31 grudnia 1858 r. Ministerstwo Kultu poinformowało kapitułę, że wizytator xx. misjonarzy odstąpił od swej propozycji²¹. W roku 1859 kapituła kolejny raz ingerowała w sprawy personalnej obsady seminarium. Na wniosek prowizorów kapituła zwróciła się do ks. M. Gładyszewicza, by jako administrator diecezji odniósł się do wizytatora generalnego xx. misjonarzy o zmianę rektora seminarium. Dnia 12 września 1859 r. konsystorz krakowski powiadomił kapitułę, że ks. A. Etienne powołał ks. Stefana Klingera na urząd nowego rektora seminarium i superiora domu stradomskiego²². W roku 1866 na wiadomość, że xx. misjonarze chcą sprzedać obraz króla Stefana Batorego, który pierwotnie znajdował się w kaplicy Narodzenia NMP w katedrze na Wa-

¹⁹ AKKK, Acta actorum 32, s. 140, 147.

²⁰ Tamże, s. 283, 329, 248; AKKK, b (sygn.): *Książka przychodów w seminarium...*, s. 41–44.

²¹ Tamże, s. 402, 436.

²² Tamże s. 448, 481.

welu, a w XVII w. został przeniesiony do seminarium, kapituła wyraziła sprzeciw. Zabroniła superiorowi jakichkolwiek kroków w kwestii obrazu, dopóki nie zostanie rozstrzygnięte prawo własności²³.

Kapituła rokrocznie dokupywała z pozostałych w kasie prokuratorii pieniędzy seminaryjnych kolejne obligacje. Rewizji Biskupic dokonywali delegowani przez kapitułę kanonik i jeden z misjonarzy. Po 1859 r. dużo lepiej układała się współpraca prowizorów z rektorem. Kapituła nie rozpatrywała próśb alumnów o pomoc z funduszu seminaryjnego, o ile nie były zaopiniowane przez rektora seminarium. W administrowaniu majątkiem kapituła zobowiązywała nowych dzierżawców do składania kaucji odpowiadającej rocznej dzierżawie. Jeśli dzierżawca umówionego czynszu nie zapłacił, tracił kaucję. W sytuacjach spornych rektor seminarium prosił kapitułę o interwencję, jako zarządzającą dobrami seminaryjnymi. Corocznie na sesji generalnej jesiennej rektor seminarium przedkładał wykaz przychodów i wydatków za miniony rok akademicki. Wykaz przeglądali kanonicy prowizorzy, którzy składali wobec kapituły sprawozdanie²⁴. W roku 1872 rektor seminarium zwrócił się do kapituły z propozycją ubezpieczenia gmachu seminarium od niebezpieczeństwa ognia. Kapituła zgodziła się, by seminarium zostało ubezpieczone w krakowskim Towarzystwie św. Floriana, polecając, by koszty z tym związane poniosły w połowie seminarium i xx. misjonarze²⁵. Według konwencji z 9/21 czerwca 1874 r. kapituła, prócz strat własnych, jakie poniosła po sekwestracji dóbr w Królestwie Polskim, poniosła również straty w majątku, którym administrowała. Pod opieką kapituły znajdował się fundusz seminarium duchownego ulokowany w kapitale na 4% w Banku Polskim o wartości 15 616 złr, przynoszący rocznie 624 złr odsetek. Sytuacja materialna seminarium po roku 1863 zmieniła się na niekorzyść. Wydatki były przeznaczone głównie na utrzymanie domu, gdyż liczba alumnów w diecezji ograniczonej do 44 parafii była niewielka²⁶.

W roku 1879 wakującą od lat stolicę biskupów krakowskich objął bp Albin Dunajewski. Odtąd kapituła w sprawach seminaryjnych zwracała się do niego. M. in. interweniowała po relacji prowizorów

²³ AKKK, Acta actorum 33, s. 379. Po roku 1855 zestawienie funduszków seminaryjnych podpisywali nie tylko prowizorzy kapitulni, lecz także jeden z misjonarzy, rektor lub superior; por. AKKK, b (sygn.): Książka przychodów.

²⁴ AKKK, Acta actorum 32, s. 571; AKKK, Acta actorum 33, s. 122, 167, 181, 183, 191, 285, 290–291, 619, 622.

²⁵ AKKK, Acta actorum 33, s. 701.

²⁶ AKKK, Acta actorum 34, s. 46, 55; AKKK, b (sygn.): Spis dóbr z 6 III 1874 r.

w sprawy związane z utrzymaniem kleryków, a także przedkładała ordynariuszowi swe oczekiwania od seminarium w związku ze służbą Bożą w katedrze. Bp A. Dunajewski, doprowadzając do restauracji diecezji, z dużą troskliwością czuwał nad seminarium. W roku 1890 w seminarium było już 65 alumnów. Klerycy studiowali na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadaniem kapituły było wyznaczać prowizorów i pomagać klerykom ubogim przez zapomogi²⁷. Kolejny ordynariusz, bp Jan Puzyna, uznał za jedno z najważniejszych zadań swego pasterzowania wznieść nowy gmach seminaryjny i zapewnić mu opiekę księży diecezjalnych. Za optymalną lokalizację uznał okolice Wawelu i zwrócił uwagę na parcele znajdujące się w ogrodach kapitulnych przy ul. Kanoniczej. Dnia 28 września 1896 r. wystąpił do kapituły z propozycją sprzedaży gruntu pod przyszłe seminarium wraz z domem prokuratorii (Kanonicza 25). Dnia 15 października 1896 r. kapituła zapoznała się (15 X 1896) z pisemną relacją zaprzysiężonych rzeczoznawców J. Matusińskiego i V. Müllera, którzy oszacowali wartość 1 m² gruntu na 20 złr. Kapituła, odstępując pod seminarium 4719 m² swego gruntu, otrzymałaby 94 380 złr, nie licząc wartości domu Kanonicza 25. W dyskusji kapituła uznała wymieniony szacunek za zaniżony, dodając jednak, że w takiej sprawie jak budowa seminarium nie można szukać własnych korzyści, ale dobra diecezji. Bp Puzyna upoważnił ks. F. Gawrońskiego do przedstawienia kapitule propozycji sprzedaży domu i gruntu za 110.000 złr. Kapituła zgodziła się pod dwoma warunkami: (1) że wszystkie wydatki związane z kontraktem zapłaci kupujący oraz (2) o ile rząd kiedykolwiek będzie usiłował zmienić przeznaczenie budynku, kapituła będzie miała prawo odkupu areału za wymienioną kwotę. O ustaleniach kapituła powiadomiła pisemnie bpa Jana Puzynę²⁸. Po uzyskaniu zgody Ministerstwa WRiOP bp Puzyna przystąpił do realizacji projektu. Gmach zaprojektował architekt Gabriel Niewiadomski, a pracami kierował Sebastian Jaworzyński. W trakcie budowy (1897–1900) przez pewien czas nierozstrzygnięta była sprawa własności domu przy ul. Kanoniczej 25, który kapituła opuściła, ale którego nie zajęło jeszcze seminarium²⁹. Dnia 28 września 1901 r. kard. Puzyna konsekrował ołtarz kaplicy seminaryjnej przy ul. Podzamcze 8, a 1 października tr. klerycy wprowadzili się do nowego gmachu. W rok później *numerus fixus*

²⁷ AKKK, Acta actorum 34, s. 186, 332; S. Dobrzański, *Restauracja diecezji krakowskiej w latach osiemdziesiątych XIX wieku*, [w:] *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 3, Warszawa 1977, s. 139.

²⁸ AKKK, Acta actorum 34, s. 523–525.

²⁹ AKKK, Acta actorum 34, s. 542, 545.

dla kleryków seminarium krakowskiego został podniesiony z 60 na 70³⁰. Pierwszym rektorem seminarium został bp Anatol Nowak, scholastyk kapituły. Urząd rektora piastował do 1912 r. Bp Puzyna w testamencie zapisał seminarium sumę 183.400 koron w 4-procentowych listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i w 4-procentowych listach zastawnych Banku Krajowego. Bp Nowak przekazał ją kapitule, a ta przyjęła depozyt zmarłego ordynariusza pod swą opiekę, rezygnując ze swojego prawa „pro cura”³¹. W latach pierwszej wojny światowej gmach seminarium został zajęty przez wojsko na szpital. Wojna doprowadziła do rozproszenia grona profesorskiego. Miasto ze względu na swoją pozycję strategiczną traktowane było jako „Festung Krakau”. Zaraz po jej zakończeniu (25 XI 1918) książę-biskup Adam Stefan Sapieha zwrócił się do kapituły o zgodę na udzielenie pożyczki w celu zaradzenia pierwszym potrzebom seminarium, na co natychmiast uzyskał zgodę³². Za rządów bpa Puzyny kapituła nie powoływała prowizorów. Być może dlatego, że po wybudowaniu nowego gmachu obowiązki przełożonych podjęli księża diecezjalni nominowani przez ordynariusza. Także w okresie rządów biskupich Adama Stefana Sapiehy kolejni rektorzy seminarium albo byli powoływani z kapituły, albo do niej wkrótce byli wprowadzani. Po biskupie Anatolu Nowaku bp Sapieha powołał z kapituły ks. Jana Mazanka, ks. Marcelego Ślepickiego, natomiast księża J. Korzonkiewicz, S. Rospond, Z. Kulig i J. Piwowarczyk otrzymali kanonie katedralne jako rektorzy seminarium krakowskiego³³. Od roku 1925. książę-biskup desygnował jako delegatów do spraw dyscypliny w seminarium ks. A. Podwina i bpa S. Rosponda, a jako delegaci do zarządu dóbr seminaryjnych wyznaczeni zostali księża kanonicy M. Ślepicki, S. Mazanek i S. Jasiński³⁴. W sprawie podatku zwanego *seminaristicum*, nałożonego przez I synod diecezjalny, kapituła zobowiązała się w 1924 r. do złożenia 3% efektywnych dochodów z prebend³⁵. W roku 1927 książę-metropolita podjął decyzję o budowie nowego skrzydła seminarium duchownego przy ul. Podzamcze 8. Wynikła kwestia parceli budowla-

³⁰ *Elenchus* 1902, s. 298.

³¹ AKKK, Acta actorum 36, s. 161.

³² X. Jan Korzonkiewicz. *Życie i działalność*, pod red. M. Kordela, Kraków 1934, s. 41; *Elenchus* 1915, s. 197.

³³ Tamże, s. 47.

³⁴ M. J a g o s z, *Krakowska kapituła katedralna za pasterzowania Adama Stefana Sapiehy*, [w:] *Księga sapieżyńska*, red. ks. J. Wolny, przy współpracy R. Zawadzkiego, t. 1, Kraków 1982, s. 381

³⁵ AKKK, Acta actorum 35, s. 414.

nej, znajdującej się w ogrodzie posesji Kanonicza 19 i 21. Dnia 12 kwietnia 1927 r. kuria krakowska zaproponowała kapitule sprzedaż metra kwadratowego za 20 dolarów. Jednocześnie od całości uzyskanej sumy odejmowała zaległe za trzy lata *seminaristicum* w kwocie 37 950 zł. Za posługę alumnów w katedrze w okresie wakacji przyjęto ryczałtowo kwotę 6000 zł. Kapituła po odtrąceniu tych należności otrzymałaby za 184 m² 3680 dolarów. Kanonicy zebrani na nadzwyczajnej sesji zgodzili się na spłacenie tą drogą podatku *seminaristicum*. Co do opłat związanych z utrzymaniem kleryków w czasie wakacji kapituła, choć nie czuła się do nich zobowiązana, także zgodziła się na nie, uznając, że jest to sposobność przyjścia seminarium z pomocą. Wydelegowała swego kustosza do ostatecznego omówienia i sfinalizowania sprawy z abpem Sapiehą. Nowe skrzydło zostało wzniesione jeszcze w 1927 r.³⁶

* * *

Podsumowując, można mówić o kilku polach współpracy kapituły wawelskiej i seminarium krakowskiego. Pierwsze to udział kanoników kapitulnych w prowadzeniu rachunków związanych z zabezpieczeniem warunków materialnych, koniecznych do funkcjonowania seminarium. Drugie to sprawa obecności seminarium w życiu liturgicznym katedry krakowskiej. Katedra była pierwszym kościołem dla seminarium. Osobne miejsce zajmuje stanowisko kapituły wobec decyzji biskupa krakowskiego o wzniesieniu nowego gmachu seminarnego na gruntach kapitulnych przed stu laty i o jego rozbudowie w 1927 r. Kolejne pole współpracy, po przeniesieniu seminarium ze Stradomia do gmachu przy ul. Podzamcze 8 i oddaniu go w ręce duchowieństwa diecezjalnego, to udział kapituły w kierowaniu seminarium przez biskupie nominacje kolejnych kanoników jako rektorów Krakowskiego Seminarium Duchownego.

A N E K S

Prowizorzy Seminarium Duchownego na Stradomiu 1795–1900
pochodzący z grona kapituły katedralnej na Wawelu:
ks. Karol Lochman (1795–1803),
ks. Benedykt Trzebiński (1795–1802),

³⁶ Tamże, s. 491 n.

- ks. Karol Skórkowski (1803–1815),
- ks. Mateusz Dubiecki (1816–1817),
- ks. Adam Paszkowicz (1817–1821),
- ks. Mikołaj Janowski (1820–1830),
- ks. Wincenty Łańcucki (1821–1840),
- ks. Ludwik Łętowski (1830–1851),
- ks. Jan Scipio del Campo (1851–1862) i ponownie (1879–1890),
- ks. Karol Teliga (1840–1872),
- ks. Sylwester Grzybowski (1862–1872),
- ks. Leopold Górnicki (1872–1879),
- ks. Oswald Rusinowski (1873–1874),
- ks. Henryk Matzke (1879–1892).

LOS CAMPOS DE COLABORACIÓN ENTRE CAPÍTULO CATEDRAL DE CRACOVIA Y EL SEMINARIO DIOCESANO EN LOS AÑOS 1795–1945

Resumen

Desde los primeros días de su existencia el Seminario de Cracovia ha sido estrechamente ligado con la colina real de Wawel, con la catedral y con su Capítula. El presente artículo trata de las relaciones existentes entre la Capítula y el Seminario Diocesano desde los tiempos de reparto hasta final de la segunda guerra mundial. El Autor subraya algunos campos de colaboración. Primero, dos canónicos catedrales han sido nombrados administradores económicos de Seminario y se han ocupado de organizar todos los medios materiales necesarios para funcionamiento de este organismo. Luego, los seminaristas han participado activamente en la vida litúrgica que se desplegaba en la catedral. Por fin, durante muchos años los obispos de Cracovia han nombrado rectores del Seminario estos sacerdotes que antes formaban parte de la Capítula. En el caso de que estos provenían desde fuera de Capítula, junto con su nombración han sido incorporados en ella.

Capítula ha expresado su permiso de construir el nuevo edificio para el Seminario, que se ha intentado edificar sobre sus terrenos (1901), como también el consentimiento para su futuro ensanche (1927).